

Sygn. akt: II K 284/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 września 2015 r.

Sąd Rejonowy w Wołominie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący – SSR Marcin Frelik

Protokolanci – Rafał Kawałowski, Dominika Witkowska

w obecności prokuratora Prokuratury Rejonowej w Wołominie – Roberta Sakowicza,

po rozpoznaniu w dniach: 17 kwietnia, 29 czerwca i 2 września 2015 r. sprawy **P. B.**, ur. (...) w L., syna J. i J. z d. Ł., oraz **M. M.**, ur. (...) w N., syna T. i D. z d. Z., oskarżonych o to, że:

w dniu 27 marca 2011 r. w miejscowości (...), gmina R., pow. (...), woj. (...), na ulicy (...), działając wspólnie i w porozumieniu dokonali zaboru w celu przywłaszczenia, po uprzednim demontażu, bramy wjazdowej na działkę oznaczoną nr (...) o wartości 2.000 zł na szkodę A. S. (1), tj. o czyn z art. 278 § 1 k.k.,

I. W ramach czynu zarzucanego oskarżonym P. B. i M. M. oskarżonych uznaje za winnych tego, że w nocy z 27 na 28 marca 2011 r. w miejscowości (...), w powiecie (...), działając wspólnie i w porozumieniu zabrali w celu przywłaszczenia stanowiącą własność A. i A. S. (2) bramę wjazdową na posesję o wartości 2.000 zł, czym wyczerпали znamiona przestępstwa z art. 278 § 1 k.k., i za to na ww. podstawie skazuje ich i każdemu z nich wymierza karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności;

II. Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata M. W. kwotę 588 (pięciuset osiemdziesięciu ośmiu) zł, podwyższoną o stawkę podatku od towarów i usług, tytułem wynagrodzenia za nieopłaconą pomoc prawną udzieloną oskarżonemu P. B. z urzędu;

III. Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwalnia oskarżonych P. B. i M. M. w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych w częściach od każdego z nich przypadających.

Sygn. akt: II K 284/13

UZASADNIENIE

P. B. i M. M. stanęli pod zarzutem, że w dniu 27 marca 2011 r. w miejscowości (...), gmina R., pow. (...), woj. (...), na ulicy (...), działając wspólnie i w porozumieniu dokonali zaboru w celu przywłaszczenia, po uprzednim demontażu, bramy wjazdowej na działkę oznaczoną nr (...) o wartości 2.000 zł na szkodę A. S. (1), tj. popełnienia czynu z art. 278 § 1 k.k.

Na podstawie całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy i ujawnionego w toku rozprawy głównej sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W nocy z 27 na 28 marca 2011 r. P. B. i M. M. udali się do miejscowości (...) na ulicę (...). Na ulicy tej znajdowała się ogrodzona, jednakże niezabudowana posesja stanowiąca własność A. i A. S. (2). Ww. mężczyźni zdjęli z zawiasów jedno skrzydło bramy wjazdowej znajdującej się na tej posesji, po czym zanieśli je w pobliskie krzaki. Następnie uczynili to samo z drugim skrzydłem bramy. Po jakimś czasie udali się oni do znanego im S. S. i zapytali go, czy chce kupić bramę. Ten wykazał zainteresowanie, w związku z czym P. B. i M. M. z pomocą nieustalonego mężczyzny przedmiotową bramę

przywleźli na jego posesję. S. S. obejrzał ją, po czym zapłacił za nią ww. mężczyznom 500 zł. Wartość skradzionej na szkodę A. i A. S. (2) bramy wynosiła 2.000 zł.

Prawomocnym wyrokiem z dnia 15 kwietnia 2013 r. orzeczonym przez Sąd Rejonowy w Wołominie w sprawie o sygn. akt: V K 58/13 S. S. został skazany za to, że w bliżej nieustalonym dniu, nie wcześniej niż 27 marca 2011 r. i nie później niż 31 maja 2011 r., nabył pochodzącą z opisaney w poprzednim akapicie kradzieży bramę, tj. za czyn z art. 291 § 1 k.k.

Przedstawiony powyżej stan faktyczny sąd ustalił na podstawie: pozytywnie zweryfikowanej części wyjaśnień oskarżonego P. B. (k. 27 i 113v.-114), zeznań świadków: A. S. (1) (k. 2 i 114v.-115), A. S. (2) (k. 15v.-16 akt sprawy V K 58/13 toczącej się przed Sądem Rejonowym w Wołominie oraz k. 115v. akt niniejszej sprawy), A. G. (k. 6v.), S. B. (k. 154v.-155) i O. B. (k. 128v.-129), pozytywnie zweryfikowanej części wyjaśnień złożonych w charakterze podejrzanego i zeznań złożonych w charakterze świadka przez S. S. (k. 19-20, 46v. i 115v.-116v.), protokołu oględzin miejsca przedmiotowej kradzieży (k. 8), protokołu przeszukania posesji przy ul. (...) w S. (k. 2-4 akt sprawy V K 58/13 toczącej się przed Sądem Rejonowym w Wołominie), protokołu oględzin przedmiotowej bramy (k. 8 akt sprawy V K 58/13 toczącej się przed Sądem Rejonowym w Wołominie) oraz wyroku (k. 94 akt sprawy V K 58/13 toczącej się przed Sądem Rejonowym w Wołominie).

Oskarżony P. B. w toku postępowania przygotowawczego przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił wówczas, że przedmiotową bramę ukradł razem z M. M.. Wskazał, że po przybyciu do (...)na ulicę (...) zauważyli posesję, na której nie było domu lecz była tam brama wjazdowa. Oskarżony podniósł, że wraz z M. M. zdjęli z zawiasów jedno skrzydło tej bramy, po czym zanieśli je w znajdujące się w pobliżu krzaki. Wskazał też, że to samo zrobili z drugim skrzydłem. P. B. wyjaśnił, że następnie ww. mężczyźni udali się do S. S. i zapytali go, czy chce kupić bramę. Podniósł, że gdy S. S. na zadane im pytanie uzyskał odpowiedź, że brama nie pochodzi z kradzieży, zgodził się na jej kupno. Wyjaśnił też, że następnie bądź to M. M., bądź też S. S. do kogoś zadzwonił, po czym w umówione miejsce przyjechał ktoś busem, na który załadowano bramę. Oskarżony wskazał, że gdy brama została zawieszona do S. S., ten obejrzał ją, po czym zapłacił im 500 zł (k. 27).

Z kolei na etapie postępowania jurysdykcyjnego P. B. nie przyznał się do popełnienia zarzucanej mu kradzieży. Wyjaśnił, że funkcjonariusze Policji biciem zmusili go do przyznania się do zaboru przedmiotowej bramy, oraz że on tylko podpisał protokół przesłuchania nie wiedząc nawet, jaka jest jego treść (k. 113v.-114).

W przekonaniu sądu na wiarę zasługują wyjaśnienia oskarżonego P. B. złożone przez niego w toku śledztwa. Wyjaśnienia te są bowiem logiczne oraz korespondują z treścią dowodów, które sąd uznał za wiarygodne. Analizując wyjaśnienia złożone przez P. B. na etapie postępowania przygotowawczego zauważyć należy, że zawierają one wiele szczegółów. Oskarżony podał, z kim dopuścił się przedmiotowej kradzieży, opisał posesję, z której sprawcy ukradli bramę, oraz sposób dokonania tej kradzieży, a także wskazał, co z tą bramą sprawcy zrobili. W tym miejscu zauważyć też należy, że składając wyjaśnienia w toku śledztwa P. B. nie pamiętał pewnych szczegółów przedmiotowej kradzieży. Przykładowo nie pamiętał, kto zadzwonił po osobę, która przewiozła skradzioną bramę do miejsca zamieszkania S. S.. Okoliczność ta jednak świadczy – w przekonaniu sądu – o wiarygodności wyjaśnień P. B. złożonych przez niego w toku śledztwa. Nie można bowiem nie dostrzec, że na etapie postępowania przygotowawczego oskarżony został przesłuchany w dniu 22 lutego 2013 r., a więc niemal 2 lata po dokonaniu przypisanej mu kradzieży. Oczywistym jest przy tym, że upływ czasu zaciera w pamięci człowieka elementy pewnych zdarzeń, czy wręcz całe zdarzenia. O tym, że wyjaśnienia oskarżonego złożone w toku śledztwa odpowiadają rzeczywistości stanowi rzeczy, przekonuje też sąd treść zeznań złożonych w toku postępowania przygotowawczego w charakterze świadka oraz wyjaśnień złożonych w charakterze podejrzanego przez S. S.. Ww. mężczyzna wówczas wprost wskazał, że bramę, którą funkcjonariusze Policji zabezpieczyli na jego posesji, sprzedali mu P. B. i M. M. za cenę 500 zł (k. 19 i 46v.). Analizując złożone w toku śledztwa wyjaśnienia P. B. oraz wyjaśnienia i zeznania S. S. sąd doszedł do przekonania, że w pełni korespondują one ze sobą oraz jednoznacznie wskazują na popełnienie przez oskarżonych przypisanego im czynu. O wiarygodności wyjaśnień P. B. złożonych na etapie postępowania przygotowawczego świadczy też okoliczność, że nie dążył on do obciążania innych osób poprzez podawanie okoliczności niezgodnych z rzeczywistym stanem rzeczy. Oskarżony wskazał m.in., że wraz z M. M. zapewniali S. S. o tym, że przedmiotowa brama „nie jest kradziona”. Jednocześnie podał

on, że kradzieży tej bramy dopuścił się działając razem z M. M.. Podkreślić w tym miejscu należy, że wskazując na tego ostatniego mężczyznę jako na współsprawcę przedmiotowego występkę P. B. nie miał absolutnie żadnego powodu, aby obciążać go poprzez podawanie nieprawdziwych okoliczności. Jak bowiem wskazał sam oskarżony, wychował się razem z M. M. i żyje z nim w zgodzie (k. 114). Analizując wyjaśnienia P. B. złożone na tym etapie postępowania zauważyć należy, że żadna z podanych wówczas przez niego okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy nie została zakwestionowana przez przeprowadzone w sprawie dowody uznane przez sąd za wiarygodne.

Z kolei sąd uznał za niewiarygodne wyjaśnienia P. B. złożone przez niego w toku rozprawy głównej. Jak wyżej wskazano, przed sądem podniósł on, że nie dopuścił się przedmiotowej kradzieży, zaś protokół jego przesłuchania sporządzony na etapie śledztwa został przez niego podpisany, gdyż oskarżony był „bity przez policję” (k. 113v.). Tymczasem wyjaśnienia te są sprzeczne z wyjaśnieniami oskarżonego złożonymi w toku postępowania przygotowawczego oraz z zeznaniami i wyjaśnieniami złożonymi na tym etapie postępowania przez S. S., a nadto z zeznaniami świadka O. B.. Jak wyżej wskazano, z wiarygodnych wyjaśnień złożonych w toku śledztwa przez P. B. oraz z wyjaśnień i zeznań złożonych na tym etapie postępowania przez S. S. jednoznacznie wynika, że oskarżeni dopuścili się kradzieży przedmiotowej bramy. Z kolei świadek O. B., który przesłuchiwał podczas śledztwa P. B., wskazał, że nic mu nie jest wiadomo, aby oskarżony ten był bity przez policjantów z Komisariatu Policji w R. (k. 129), jak też że nie przypomina sobie, aby „w sposób pozaprocesowy” wpływał na wyjaśnienia bądź też zeznania ww. mężczyzny. Ponadto – zdaniem sądu – wyjaśnienia P. B. złożone w toku rozprawy głównej są też nielogiczne. Trudno bowiem przyjąć, aby funkcjonariusze Policji narażali się na odpowiedzialność karną zmuszając oskarżonego biciem do podpisania protokołu przesłuchania zawierającego treść wyjaśnień nieodpowiadających temu, co oskarżony podał, zwłaszcza, że nie sposób przyjąć, iż przedmiotowa kradzież była bardzo poważnym przestępstwem, którego sprawcę należy ustalić „za wszelką cenę” (co oczywiście nie usprawiedliwiłoby uzyskiwania wyjaśnień czy też zeznań w sposób niezgodny z prawem). Wreszcie podkreślić należy, że wyjaśnienia P. B. w zakresie, w jakim wskazał, że był bity przez policjantów, są zupełnie gołosłowne. Sam oskarżony wszak podał, że nigdzie nie zgłaszał pobicia go przez funkcjonariuszy Policji, jak też nie posiadał żadnej dokumentacji medycznej potwierdzającej tę okoliczność (k. 114). Mając na względzie powyższe rozważania sąd doszedł do przekonania, że składając wyjaśnienia w toku rozprawy głównej P. B. w sposób nader nieudolny dążył do uniknięcia odpowiedzialności karnej za popełnione przez siebie przestępstwo.

Oskarżony M. M. zarówno w toku postępowania przygotowawczego, jak też na etapie rozprawy głównej nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu oraz skorzystał z prawa do odmowy składania wyjaśnień (k. 38 i 114-114v.).

W ocenie sądu całokształt materiału dowodowy zgromadzony w niniejszej sprawie nie pozwala mieć wątpliwości, że obaj oskarżeni dopuścili się przypisanej im kradzieży. Świadczą o tym w szczególności wyjaśnienia oskarżonego P. B. złożone w toku postępowania przygotowawczego oraz zeznania i wyjaśnienia złożone na tym etapie postępowania przez S. S.. Tak więc oświadczenie M. M. o jego niewinności nie znajduje potwierdzenia w pozytywnie zweryfikowanym przez sąd materiale dowodowym.

W przekonaniu sądu na wiarę zasługują zeznania przesłuchanych w niniejszej sprawie świadków: A. S. (1) (k. 2 i 114v.-115) oraz A. S. (2) (k. 15v.-16 akt sprawy V K 58/13 toczącej się przed Sądem Rejonowym w Wołominie oraz k. 115v. akt niniejszej sprawy), albowiem ich zeznania są konsekwentne, logiczne oraz – mimo że ww. osoby występowały w niniejszej sprawie w charakterze pokrzywdzonych – obiektywne. Ponadto w sprawie nie przeprowadzono żadnego dowodu, który mógłby podważyć wiarygodność zeznań ww. świadków. Bardzo istotną okolicznością świadczącą o wiarygodności zeznań A. S. (1) i A. S. (2) jest to, że mimo faktu, iż przypisanej w niniejszej sprawie oskarżonym kradzieży dokonano na ich szkodę, nie starali się oni obciążać oskarżonych poprzez składanie niekorzystnych dla nich zeznań niezgodnych z rzeczywistym stanem rzeczy. Ww. świadkowie w swych zeznaniach podali jedynie, że dokonano kradzieży ich bramy wjazdowej oraz określili wartość tej bramy. Jednocześnie nie wskazali oni na oskarżonych jako na sprawców przedmiotowej kradzieży, jako że nie byli świadkami tego zdarzenia, jak też nie uzyskali w tym przedmiocie wiedzy od innych osób. Analizując zeznania ww. świadków sąd uznał, że podana przez nich wartość skradzionej im bramy odpowiada jej rzeczywistej wartości. Taką cenę za tę bramę zapłacił pokrzywdzonym S. S. po tym, jak została ona ujawniona na jego posesji, jak też wartość ta odpowiada wskazaniom doświadczenia życiowego. Ponadto S. S. wskazał również, że kupując przedmiotową bramę wiedział, iż taka brama kosztuje około 2.000 zł (k. 19). Co prawda

ww. świadkowie nie potrafili wskazać wagi skrzydła skradzionej im bramy, jednakże z ich zeznań wynika, że nie było ono ciężkie (vide k. 115 i 115v.). A. S. (1) wskazała przy tym, że brama była montowana przez dwie osoby (k. 115). Okoliczność ta koresponduje z zeznaniami S. S., który również wskazał, że bramę montował tylko razem ze ślusarzem (k. 116). Skoro zatem dwie osoby były w stanie zamontować skrzydło bramy, to tym bardziej dwie osoby mogły takie skrzydło zdemontować. Oczywiście jest bowiem, że więcej wysiłku potrzeba włożyć w tę pierwszą czynność. Tak więc fakt, że P. B. (w przeciwieństwie do M. M.) jest dosyć drobnym mężczyzną (w toku śledztwa ważył 70 kg i mierzył 173 cm – vide k. 26), w żadnym razie nie uniemożliwiał mu wzięcia udziału w kradzieży przedmiotowej bramy. Mając na względzie powyższe rozważania sąd doszedł do przekonania, że zeznania A. S. (1) i A. S. (2) mogły stanowić podstawę ustaleń faktycznych w sprawie.

Sąd przyznał walor wiarygodności zeznaniom świadka O. B., tj. funkcjonariusza Policji, który w toku postępowania przygotowawczego przesłuchiwał P. B. i S. S.. Co prawda ww. mężczyzna nie był świadkiem przedmiotowego zdarzenia, jednakże jego zeznania przyczyniły się do rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Przyczyniły się one bowiem do zakwestionowania wiarygodności złożonych w toku postępowania jurysdykcyjnego wyjaśnień oskarżonego P. B. i po części zeznań świadka S. S.. Jak wyżej wskazano, przed sądem oskarżony P. B. podniósł, że podczas śledztwa był bity przez policjantów oraz że nawet nie wie, jaką treść zawiera protokół jego przesłuchania sporządzony na tym etapie postępowania. Z kolei S. S. wskazał, że policjant, który go przesłuchiwał, powiedział mu, co ma mówić. Zdaniem sądu zeznania O. B. są w pełni obiektywne oraz logiczne. Ww. świadek nie miał żadnego powodu, aby składać niezgodne z rzeczywistym stanem rzeczy zeznania określonej treści, a tym bardziej aby zachowywać się w sposób opisany przed sądem przez P. B. i S. S.. Nielogiczne jest, aby przesłuchujący ww. oskarżonego policjant nie słuchając go sam napisał jego wyjaśnienia. W wyjaśnieniach tych oprócz szczegółów przedmiotowego zajścia znajdują się sformułowania, które wskazują na to, że oskarżony nie był pewny niektórych okoliczności zdarzenia. Z protokołu przesłuchania oskarżonego wynika m.in., że nie pamiętał on, kto „załatwił” kierowcę busa, którym przewieziono skradzioną bramę do miejsca zamieszkania S. S.. Gdyby przyjąć za prawdziwą wersję powstania tego protokołu przedstawioną przez P. B. w toku rozprawy głównej, to trudno znaleźć powód, dla którego w protokole tym znalazłoby się to zdanie. Nie wnosilo ono bowiem nic do ustalenia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Ponadto gdyby faktycznie policjanci zmusili ww. oskarżonego do złożenia czy też podpisania określonych wyjaśnień, w tym obciążających drugiego z oskarżonych, to nie mieliby powodu, aby w protokole nie wskazać, że kierowcę busa „załatwił” np. drugi z oskarżonych.

Sąd nie miał żadnych wątpliwości, że zgodne z rzeczywistym stanem rzeczy są również zeznania świadka S. B., tj. policjanta, który brał udział w przeszukaniu przeprowadzonym na posesji S. S., podczas którego ujawniono skradzioną na szkodę A. i A. S. (2) bramę. Zeznania tego świadka są wszak obiektywne, pozbawione wewnętrznych sprzeczności oraz zgodne z materiałem dowodowym pozytywnie zweryfikowanym przez sąd. W szczególności zauważyć należy, że zeznania S. B. korespondują z zeznaniami oraz wyjaśnieniami złożonymi w toku postępowania przygotowawczego przez S. S. oraz z wyjaśnieniami złożonymi na tym etapie postępowania przez oskarżonego P. B.. Świadek kategorycznie zeznał, że S. S. jeszcze w trakcie przeszukania prowadzonego na jego posesji wskazał funkcjonariuszom Policji, że przedmiotową bramę sprzedali mu P. B. i M. M., oraz że jadąc na to przeszukanie policjanci nie wiedzieli, skąd ta brama wzięła się u (...) (k. 155). Analizując materiał dowodowy zgromadzony w niniejszej sprawie sąd nie dostrzegł żadnego wiarygodnego dowodu, który mógłby zakwestionować wiarygodność zeznań S. B.. Z tego też powodu zeznania tego świadka przyczyniły się uznania oskarżonych za winnych przypisanej im kradzieży.

Walog wiarygodności sąd przyznał też wyjaśnieniom złożonym w charakterze podejrzanego oraz zeznaniom złożonym w charakterze świadka na etapie śledztwa przez S. S.. Są one wszak logiczne i obiektywne, jak również znajdują potwierdzenie w wyjaśnieniach złożonych w toku śledztwa przez P. B.. Na tym etapie postępowania S. S. konsekwentnie utrzymywał, że bramę, która, jak się później okazało, pochodziła z kradzieży na szkodę A. i A. S. (2), nabył od P. B. i M. M.. Wskazał on też wówczas okoliczności, w jakich zakupił tę bramę. Sąd nie dopatrył się żadnych powodów, dla których mógłby zakwestionować wiarygodność zeznań i wyjaśnień złożonych w toku postępowania przygotowawczego przez ww. mężczyznę. Z kolei na wiarę nie zasługują zeznania złożone przez S. S. w toku postępowania jurysdykcyjnego w zakresie, w jakim ww. wskazał, że nie pamięta, od kogo kupił przedmiotową

bramę, oraz że policjant, który go przesłuchiwał w toku postępowania przygotowawczego, powiedział mu, co ma mówić. W tym bowiem zakresie zeznania S. S. są nielogiczne oraz sprzeczne z zeznaniami świadka O. B.. Co prawda S. S. w toku postępowania jurysdykcyjnego został przesłuchany w dniu 17 kwietnia 2015 r., a więc 4 lata po nabyciu przedmiotowej bramy, a oczywistą rzeczą jest, że upływ czasu negatywnie wpływa na proces przypominania sobie zapamiętanych spostrzeżeń, jednakże w realiach niniejszej sprawy nie sposób przyjąć, że zeznając przed sądem faktycznie nie pamiętał on, kto sprzedał mu tę bramę. Nabycie pochodzącej z kradzieży bramy wjazdowej na posesję oraz skazanie za ten czyn prawomocnym wyrokiem, są okolicznościami niezwykle charakterystycznymi, a co za tym idzie w ciągu 4 lat od ich zaistnienia nie sposób zapomnieć tego, od kogo taką bramę się nabyło. Teza ta jest tym bardziej uzasadniona, że S. S. znał osoby, od których przedmiotową bramę kupił (vide m.in. k. 19, 27 i 116). Analizując zeznania S. S. złożone w toku rozprawy głównej sąd zauważył, że świadek nie zaprzeczył, że skradzioną na szkodę A. i A. S. (2) bramę nabył od oskarżonych, a jedynie wskazał, że „ciężko” mu powiedzieć, czy to oni mu ją przywieźli (k. 116). Zdaniem sądu ww. świadkowi trudniej było obciążyć oskarżonych, gdy ci byli obecni na sali sądowej, niż pod ich nieobecność w toku śledztwa, tym bardziej, że oskarżeni mieszkają niedaleko świadka (vide k. 116). Z kolei podniesionej przez S. S. okoliczności, że policjant, który go przesłuchiwał w toku postępowania przygotowawczego, powiedział mu, co ma mówić, przeczą niewątpliwie wiarygodne zeznania świadka O. B.. Mając na względzie powyższe rozważania sąd doszedł do przekonania, że wyjaśnienia i zeznania złożone w niniejszej sprawie przez S. S. mogą stanowić podstawę ustaleń faktycznych jedynie w takim zakresie, w jakim znajdują one potwierdzenie w pozostałym uznanym przez sąd za wiarygodny materiale dowodowym. Konstatacja ta dotyczy zatem w szczególności wyjaśnień i zeznań ww. mężczyzny złożonych w toku postępowania przygotowawczego.

Dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy większego znaczenia nie miały zeznania świadka A. G. (k. 6v.). Z jej zeznań wynika jedynie, że do kradzieży przedmiotowej bramy doszło w nocy z 27 na 28 marca 2011 r. Nie była ona jednak świadkiem tego przestępstwa, jak też nie posiadała wiedzy, która mogłaby przyczynić się do ustalenia jego sprawców. Analizując całokształt materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie sąd nie dopatrył się okoliczności, które mogłyby zakwestionować wiarygodność zeznań ww. świadka.

Sąd nie dopatrył się też żadnych okoliczności, dla których można byłoby zakwestionować dokumenty zgromadzone w niniejszej sprawie i ujawnione w toku rozprawy głównej. W tym miejscu wskazać jedynie należy, że dokumentów tych nie kwestionowała żadna ze stron.

Poczynione wyżej ustalenia pozwalają z całą stanowczością stwierdzić, że oskarżeni P. B. i M. M. swoim zachowaniem wyczerpali znamiona przestępstwa kradzieży z art. 278 § 1 k.k.

Występek z art. 278 § 1 k.k. popełnia ten, kto zabiera w celu przywłaszczenia cudzą rzecz ruchomą. Brama wjazdowa na posesję, która zabrana została przez oskarżonych, stanowiła własność A. i A. S. (2). Niewątpliwie też została ona zabrana przez sprawców w celu przywłaszczenia. Świadczy o tym fakt sprzedania jej przez oskarżonych S. S..

Kolejnym zagadnieniem, jakie w niniejszej sprawie rozważał sąd, była kwestia ustalenia, czy przypisany oskarżonym P. B. i M. M. czyn stanowił typ podstawowy przestępstwa kradzieży (art. 278 § 1 k.k.), czy też wypadek mniejszej wagi tego występku (art. 278 § 3 k.k. w zw. z art. 278 § 1 k.k.). Należy wszak zauważyć, że ww. dopuścili się kradzieży rzeczy ruchomej o wartości 2.000 zł, a więc wyrządzonej przez nich szkody nie sposób uznać za znaczną. W tym miejscu zauważyć należy, że wypadkiem mniejszej wagi jest uprzywilejowana postać czynu o znamionach przestępstwa typu podstawowego, charakteryzująca się przewagą łagodzących elementów przedmiotowo-podmiotowych. Spośród elementów strony przedmiotowej czynu istotne znaczenie mają w szczególności: rodzaj dobra, w które godzi przestępstwo, sposób działania sprawcy, użyte przezeń środki, charakter i rozmiar wyrządzonej lub grożącej dobru chronionemu prawem szkody a także odczucie szkody przez pokrzywdzonego, czas, miejsce i inne okoliczności popełnienia czynu. Natomiast wśród elementów podmiotowych szczególnego rozważenia wymagają przede wszystkim: postać zamiaru oraz motywacja i cel działania sprawcy. Niezwykle istotne są formy umyślności, premedytacja, dokładność w przygotowaniu przestępstwa, upór w dążeniu do osiągnięcia celu przestępnego albo przypadkowość działania sprawcy, wpływ innej osoby na zachowanie sprawcy, obawa przed skutkami odmowy dokonania czynu przestępnego (vide Komentarz do art. 278 Kodeksu karnego (Dz.U.97.88.553), [w:] A. Zoll (red.), G.

Bogdan, K. Buchała, Z. Ćwiąkalski, M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas, J. Majewski, M. Rodzynekiewicz, M. Szewczyk, W. Wróbel, Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz do art. 278-363. Tom III, Zakamycze, 1999). O uznaniu przez sąd, że w niniejszej sprawie wypadek mniejszej wagi nie zachodzi, przesądziły okoliczności obciążające oskarżonych, które zostaną omówione poniżej.

Nie budzi też żadnych wątpliwości sądu okoliczność, że P. B. i M. M. przypisane im przestępstwo popełnili działając wspólnie i w porozumieniu. Okoliczność ta wynika wprost z wyjaśnień złożonych w toku śledztwa przez pierwszego z ww. oskarżonych. P. B. wskazał wszak, że obaj oskarżeni razem udali się do (...)na ulicę (...), że razem zdjęli najpierw jedno a później drugie skrzydło przedmiotowej bramy, które ukryli w pobliskich krzakach, po czym razem udali się do S. S., któremu zaproponowali kupno tej bramy (k. 27).

Wymierzając oskarżonym P. B. i M. M. kary pozbawienia wolności za przypisane im przestępstwo sąd wziął pod uwagę wszelkie okoliczności ujawnione w sprawie oraz miał na uwadze dyrektywy wymiaru kary określone w art. 53 k.k.

Za okoliczność obciążającą obu oskarżonych sąd uznał w szczególności rodzaj naruszonego przez nich chronionego prawem dobra, okoliczności popełnienia przypisanego im czynu oraz postać zamiaru, w jakim ww. działali. Oskarżeni wszak popełnili przestępstwo przeciwko mieniu, a zatem naruszyli jedno z najważniejszych dóbr prawem chronionych, gdyż za takie, zdaniem sądu, należy uznać prawo własności. Co prawda przestępstwa kradzieży można dokonać jedynie w zamiarze bezpośrednim kierunkowym, jednakże trzeba zauważyć, że ustalony przez sąd stan faktyczny jednoznacznie wskazuje, że zamiar, w jakim działali sprawcy przedmiotowego przestępstwa, był jednocześnie zamiarem przemyślanym. Wskazują na to miejsce, z którego P. B. i M. M. ukradli przedmiotową bramę, oraz pora dnia, w jakiej doszło do tej kradzieży. Analizując niniejszą sprawę sąd dostrzegł, że oskarżeni zabrali bramę z posesji ogrodzonej, ale jeszcze niezabudowanej. Doskonale wiedzieli zatem, że będzie ją łatwiej ukraść niż bramę z posesji, na której ktoś zamieszkuje. Ponadto za bardzo istotne okoliczności obciążające obu oskarżonych należało uznać ich uprzednią wielokrotną karalność, w tym również za przestępstwa podobne do przypisanego im w niniejszej sprawie (k. 140-142, 143-145 i 148), oraz fakt, że czynu tego dopuścili się działając wspólnie i w porozumieniu.

Analizując akta niniejszej sprawy sąd nie dopatrył się okoliczności łagodzących w stosunku do oskarżonego M. M.. Z kolei dostrzegł, że wyjaśnienia złożone przez P. B. w toku śledztwa przyczyniły się do poczynienia ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie, jednakże trudno fakt ten uznać za istotną okoliczność łagodzącą z uwagi na to, że w toku rozprawy głównej oskarżony ten zaprzeczył okolicznościom podawanym przez siebie na etapie postępowania przygotowawczego.

Wymierzając oskarżonym kary za przypisane im przestępstwo sąd miał również na względzie wartość skradzionej przez nich bramy, która – jak wskazano wyżej – nie była duża.

Mając na uwadze powyższe okoliczności sąd doszedł do przekonania, że wymierzone P. B. i M. M. kary spełnią wymogi zarówno prewencji indywidualnej jak i generalnej, a także odpowiadają stopniowi zawinienia i społecznej szkodliwości ich czynu. W przekonaniu sądu omówione powyżej okoliczności obciążające oskarżonych, w tym przede wszystkim wielokrotne wchodzenie przez nich w konflikt z prawem, powodują, że kar tych w żadnym razie nie można uznać za nadmiernie surowe. Zauważyć bowiem należy, że za przypisany oskarżonym czyn grozi kara pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5, zaś mimo istotnych okoliczności obciążających w niniejszej sprawie wymierzono każdemu z nich karę 8 miesięcy pozbawienia wolności, a więc stanowiącą niespełna 15% górnej granicy ustawowego zagrożenia.

Sąd orzekł wobec P. B. i M. M. kary po 8 miesięcy pozbawienia wolności, a więc kary, których wykonanie, przy wystąpieniu pozostałych przesłanek wskazanych w art. 69 § 1 i 2 k.k., można warunkowo zawiesić na okres próby. Sąd może zawiesić wykonanie kary jedynie w sytuacji, gdy jest przekonany, że skorzystanie z takiej możliwości będzie wystarczające dla osiągnięcia wobec sprawcy celów kary, w szczególności dla zapobieżenia powrotowi do przestępstwa. Prognozę kryminologiczną ustala się w oparciu o postawę sprawcy, jego właściwości i warunki osobiste, dotychczasowy sposób życia oraz zachowanie się po popełnieniu przestępstwa. Dotychczasowy sposób życia zarówno P. B. jak też M. M., w szczególności fakt ich uprzedniej wielokrotnej karalności, w tym za przestępstwa podobne do przypisanego w niniejszej sprawie, absolutnie nie pozwala przyjąć w stosunku do nich pozytywnej prognozy

kryminologicznej i warunkowo zawiesić wykonania wymierzonych im kar pozbawienia wolności. W tym miejscu nie można nie dostrzec, że oskarżony M. M. przypisanego mu czynu dopuścił się nieco ponad 9 miesięcy po skazaniu go przez Sąd Rejonowy w Wołominie w sprawie o sygn. akt: V K 78/10 (k. 144), zaś P. B. – już 5 miesięcy po skazaniu go przez ten sam sąd w sprawie o sygn. akt: II K 712/10 (k. 141), zaś w sprawach tych orzeczone zostały wobec nich kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem ich wykonania na okres próby. Tak więc dopuszczając się przypisanej im kradzieży oskarżeni dowiedli, że przyjmując w ww. sprawach, że w stosunku do nich zachodzi pozytywna prognoza kryminologiczna, sąd pomylił się. Popelnienie wszak w tak krótkim czasie kolejnego przestępstwa świadczy o wyjątkowo lekceważącym stosunku oskarżonych wobec przestrzegania norm prawnych.

W tym miejscu zauważyć należy, że z dniem 1 lipca 2015 r. zmienił brzmienie m.in. przepis art. 69 § 1 k.k. Obecnie przepis ten przewiduje, że sąd może warunkowo zawiesić wykonanie kary pozbawienia wolności, jeżeli sprawca w czasie popelnienia przestępstwa nie był skazany na karę pozbawienia wolności. Jak wyżej wskazano, w dniu popelnienia przypisanej im kradzieży zarówno P. B. jak też M. M. byli skazani na taką karę. Jednakże okoliczność ta nie miała wpływu na to, że w niniejszej sprawie sąd nie zdecydował się warunkowo zawiesić na okres próby wykonania wymierzonych im kar pozbawienia wolności. Jak bowiem wyżej wykazano – na fakt, że sąd nie zdecydował się na zastosowanie instytucji przewidzianej w art. 69 § 1 k.k., wpłynęła zdecydowanie negatywna prognoza kryminologiczna w stosunku do obydwu oskarżonych. Dlatego też w realiach niniejszej sprawy nie można było przyjąć, że ustawa obowiązująca w dacie popelnienia przypisanego oskarżonym czynu była dla nich względniejsza. W związku z tym, mając na względzie treść art. 4 § 1 k.k., sąd wydając wyrok w niniejszej sprawie zastosował ustawę – Kodeks karny z dnia 6 czerwca 1997 r. w brzmieniu obowiązującym w dacie orzekania.

Orzekając o kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu P. B. z urzędu sąd miał na względzie treść § 14 ust. 2 pkt 3, § 16 i § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jedn. – Dz. U. z 2013 r., poz. 461 ze zm.).

Mając na uwadze aktualną sytuację osobistą i majątkową oskarżonych P. B. i M. M. oraz fakt orzeczenia wobec nich bezwzględnych kar pozbawienia wolności, sąd zwolnił ich w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych uznając, że uiszczenie przez nich tych kosztów byłoby dla niego zbyt uciążliwe. W przedmiocie tym sąd orzekł na podstawie art. 624 § 1 k.p.k.

W tym stanie rzeczy należało orzec, jak w sentencji.